

UZASADNIENIE

W oparciu o zgromadzony w toku postępowania i ujawniony na rozprawie materiał dowodowy Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 04 kwietnia 2016 roku B. B. (1) kupiła od K. M. samochód osobowy marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) (...), za ustaloną kwotę 500 złotych. Samochód ten wykorzystywany miał być przy prowadzonej przez B. B. (1) w J. gastronomicznej działalności gospodarczej – do rozwożenia złożonych zamówień. Jednakże z uwagi na jego stan techniczny pojazd ten najpierw wymagał kapitalnego remontu, w tym wymiany silnika. Remont taki został przeprowadzony, a naprawa samochodu kosztowała B. B. (1) 3500 złotych. Po naprawie pojazd ten służył właścicielce do wskazanego celu, jednakże po krótkim jego użytkowaniu B. B. (1) stwierdziła, iż nie jest z niego zadowolona. Podjęła więc decyzję o sprzedaży tego auta, a realizację tego planu powierzyła swojemu synowi P. B..

Późną wiosną P. B. przekazał B. B. (1) informację, iż znalazł się chętny na kupno samochodu. Nabywcą miał być oskarżony P. F. – także mieszkający w J.. Jednakże przed zakupem samochód miał zostać przetestowany przez P. F. i w tym celu – za pośrednictwem swojego syna - B. B. (1) dała kluczyki do pojazdu, wyrażając tym samym zgodę na jego przetestowanie. Nie przekazała natomiast przyszłemu nabywcy dowodu rejestracyjnego tego auta. P. F. wiedział, że samochód jest własnością B. B. (1), choć faktycznie został mu przekazany w J. przez jej syna - P. B.. Oskarżony poinformował P. B., iż chce kupić to auto, lecz zapłaci za nie po powrocie z pracy „ze statków”. W związku z takim obrotem sprawy, B. B. (1) przystała na ten warunek i postanowiła poczekać na pieniądze od P. F.. Zatem od momentu przekazania oskarżonemu samochodowi użytkował on ten pojazd. Jednakże już dzień lub dwa po tym fakcie – w dniu 26 maja 2016 roku - P. F. kierując tym samochodem spowodował dwukrotnie kolizję drogową, w konsekwencji której pojazd S. (...) o nr rej. (...) (...) uległ uszkodzeniu. Oskarżony w ogóle nie poinformował o tym fakcie właścicielki ani P. B.. Podając się natomiast za właściciela tego samochodu odebrał go z parkingu policyjnego – po zabezpieczeniu auta przez policjantów, w związku z drugą kolizją drogową, do jakiej doszło w J. w godzinach popołudniowych w dniu 26 maja 2016 roku. Działając z powziętym już zamiarem, iż nie rozliczy się z właścicielką za przedmiotowy pojazd – przywłaszczył powierzony mu samochód - traktując go jak własny, pozostawił go na posesji swojego kuzyna w K. - nie zamierzając w ogóle zwracać auta pokrzywdzonej. Okoliczności zdarzeń z udziałem oskarżonego oraz samochodu S. (...) – należącego do B. B. (1) – stały się zarzewiem konfliktu pomiędzy stronami, a który to konflikt trwa do tej pory. Oskarżony P. F. nie dokonał żadnych rozliczeń z B. B. (1). Nie zwrócił samochodu, który rozłożony został przez niego na części. Wymontowany z pojazdu silnik przechowywany był na terenie posesji dziewczyny P. K. D., w J.. Wystawiony został on następnie wraz z tylnymi lampami tego pojazdu przez nią do sprzedaży na portalu (...). W wyniku przeprowadzonego przez funkcjonariuszy policji przeszukania na terenie posesji K. D. – poszukiwany przez policjantów silnik nie został odnaleziony.

Ostatecznie pokrzywdzona B. B. (1) nie odzyskała ani samochodu, ani też żadnych pieniędzy.

/dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego P. F. k. 44, k. 158, zeznania świadka B. B. (1) k. 10, k. 117, k. 158-159, zeznania świadka P. B. k. 17v-18, k. 51. K. 82v, k. 159-160, zeznania świadka J. D. k. 20v, k. 179-180, częściowo zeznania świadka S. J. k. 84v, k. 206-207, zeznania świadka J. K. k. 136v-137, k. 194, zeznania świadka Ł. K. k. 106v-107, k. 179, zeznania świadka R. Ś. k. 74, k. 194-195, częściowo zeznania świadka M. Z. k. 161-162, częściowo zeznania świadka K. D. k. 34v, k. 58, k. 205-206, umowa sprzedaży samochodu k. 4, kserokopia dowodu rejestracyjnego k. 5, zdjęcia części pojazdu wystawionych jako oferta sprzedaży na portalu (...) koperta k. 6, lista ogłoszeń – ofert sprzedaży przedmiotów, wystawionych na (...) przez K. D. k. 23-30, protokół przeszukania pomieszczeń k. 80-81, postanowienie w przedmiocie umorzenia postępowania k. 155, akta Prokuratury Rejonowej w (...) 2 Ds. 745/16, akta sprawy Sądu Rejonowego w (...) II W 591/16 oraz II W 674/16/

Oskarżony P. F. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Przesłuchiwany w toku postępowania przygotowawczego wyjaśnił, iż przedmiotowy samochód dostał w rozliczeniu za długi za naprawę samochodu od P.

B.. Nie przywłaszczył go. Nie spisali umowy kupna sprzedaży, wszystko było na gębę, oskarżony nie miał też dowodu rejestracyjnego. Wyjaśnił następnie, iż chciał spisać z nim umowę, to powiedział, że jest niepotrzebna, a jak oddawał samochód do mówił, że jest jego.

/dowód: wyjaśnienia oskarżonego P. F. k. 44/

Oskarżony P. F. jest kawalerem, nie posiada nikogo na utrzymaniu. Ma podstawowe wykształcenie, nie posiada zawodu. Nie pracuje, nie posiada majątku. Był uprzednio kilkukrotnie karany sędownie, w tym także za przestępstwa przeciwko mieniu. Wyroki skazujące za te czyny objęte zostały wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w(...) z dnia 16 stycznia 2013 roku w sprawie sygn. akt II K 819/12 /za czyny z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i inne/ - i wymierzona została kara 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności, którą skazany P. F. odbył w okresie od 07.10.2012 roku do 21.11.2014r.

/dowód: dane o podejrzanym k.45, , dane o karalności k.53-56, odpis wyroków k.59-62, k. 102-103/

Sąd zważył co następuje:

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zdaniem Sądu, zarówno okoliczności popełnienia zarzuczonego oskarżonemu czynu jak i jego wina nie budzą wątpliwości.

Dokonując ustaleń faktycznych w przedmiotowej sprawie Sąd za w pełni wiarygodne uznał zeznania pokrzywdzonej B. B. (1) oraz świadka P. B.. Przedstawione przez tych świadków relacje były rzeczowe, logiczne i konsekwentne. Spontanicznie składane przez nich zeznania wzajemnie ze sobą korespondują - tak w zakresie okoliczności w jakich doszło do przekazania „na próbę” P. F. pojazdu marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) 9PU2 - miejsca i czasu tego zdarzenia, jak i w kwestii dalszych okoliczności związanych z dokonanymi przez strony ustaleniami, dotyczącymi przekazania przez P. F. pieniędzy za nabycie auta. Następnie również z okolicznościami odnoszącymi się do rozbicia przez oskarżonego przedmiotowego samochodu, jego ukrycia i nie rozliczenia się z właścicielką B. B. (1). Ponadto także podjęciem przez oskarżonego działań mających na celu sprzedaż części z tego samochodu. Jednocześnie, stanowczo oboje świadkowie zaprzeczyli temu, by mieli z oskarżonym jakieś nierozliczone kwestie finansowe – mając tu na uwadze twierdzenia oskarżonego P. F. – jakoby samochód S. (...) został mu przekazany przez P. B. w rozliczeniu za długi. Rozważając tę kwestię przede wszystkim zwrócić należy uwagę na to, iż w toku prowadzonego postępowania sprawa wzajemnych rozliczeń pomiędzy oskarżonym, a P. B., czy też jego matką – jest mało konkretna i przedstawiana w różny i niejasny sposób. Jak bowiem wynika z wyjaśnień P. F. - mający istnieć dług dotyczył naprawy samochodu, ale nie wiadomo jakiego. Oskarżony w żaden sposób tego nie sprecyzował, a w niniejszym postępowaniu już do tej kwestii w ogóle się nie odniósł. Odnosili się natomiast to tego świadkowie M. Z. oraz K. D.. Z relacji świadka M. Z. wynika, iż P. B. chciał podarować oskarżonemu S. A. w zamian za naprawę lawety – która miała należeć właśnie do P. B.. Zwrócić w tym miejscu jednakże trzeba uwagę na to, iż ostatecznie laweta, która miała zostać naprawiona przez P. F. i M. Z. – naprawiona nie została, albowiem zabrakło niezbędnych części. Na naprawę lawety przez oskarżonego wskazuje także świadek Ł. K., aczkolwiek z jego mało konkretnych, lakonicznych zeznań nie można wyciągnąć żadnych jednoznacznych wniosków. Ostatecznie bowiem świadek ten wskazuje, iż nie wie jakie było rozliczenie między nimi /k.179/. Zeznając jednocześnie, iż omawiany w niniejszej sprawie samochód oskarżony pożyczył od B., czy od mamy B. /k.179/. Z kolei z zeznań świadka K. D. wynika, iż słyszała ona, że P. B. dał ten pojazd oskarżonemu w rozliczeniu w zamian za naprawę lawety oraz pomoc w budowie domu – gdzieś na K. /k.205-206/. Przeciwnie do świadka M. K. D. twierdzi, iż P. F. lawetę naprawił, natomiast nie skończył pomagać przy budowie domu, bo poszedł siedzieć /k.206/. Zeznania tej treści świadek złożyła na rozprawie przed Sądem, natomiast w toku postępowania przygotowawczego zeznała: „Dokładnej daty już nie pamiętam, ale było to wiosną zeszłego roku, kiedy P. przyjechał pod nasz dom samochodem marki S. (...) koloru pomarańczowego. Ja rozmawiałam z P. i on mi powiedział, że P. daje mu samochód w zamian za to, że P. postawi mu fundamenty domu w K..” /k34v/. Jednakże sam oskarżony w ogóle nie podnosi kwestii pomocy przy budowie domu, poprzestając wyłącznie na mającym istnieć długu za naprawę samochodu – choć w żaden sposób go nie konkretyzuje. W ocenie Sądu zatem – biorąc pod uwagę przywołane powyżej rozbieżne ze sobą zeznania świadków jak i mało konkretne wyjaśnienia oskarżonego – kwestia istnienia jakiegokolwiek długu

pomiędzy P. B. i P. F. nie jest wiarygodna. Tym bardziej, iż z zeznań pokrzywdzonej B. B. (1) jak i świadka P. B. wynika, iż nie posiadają oni żadnej ziemi w miejscowości K., gdzie prowadzona miałaby być jakaś budowa domu. Ponadto P. B. zeznał, iż nie miał lawety, nie naprawiał żadnego auta u oskarżonego /k.160/. Złożone przez świadków B. B. (1) i P. B. zeznania Sąd uznał za w pełni wiarygodne, albowiem jawią się one jako szczere, dokładne i rzeczowe. W przeciwieństwie do przedstawionych zeznań świadków - M. Z. oraz K. D., a także wyjaśnień oskarżonego, a z których nie wylaniają się tożsame i jednoznaczne okoliczności.

Walorem wiarygodności Sąd obdarzył także zeznania świadka J. D., która starając się zachować obiektywizm w przedmiotowej sprawie – wyraźnie zaznaczała te fakty i okoliczności, o których wiedzę posiadała od P. B. jak i od B. B. (1), oddzielając je od tych, które osobiście zostały przez nią zauważone. Bez wątpienia zatem jej relacja pokrywa się z twierdzeniami przywołanych świadków i wskazuje, iż to B. B. (1) była właścicielem samochodu S. – koloru pomarańczowego, za kupno którego zapłacić miał P. F. po powrocie ze statków /k.20v/. Sama natomiast, osobiście – będąc w podróży do G. – przejeżdżając przez K. – zauważyła na jednej z posesji charakterystyczny pomarańczowy samochód. Znając historię pojazdu S. (...) należącego do B. B. (1) przypuszczała, iż może to być właśnie ten samochód. Jak natomiast wynika z zeznań świadka R. Ś. – właściciela wspomnianej posesji w K. – faktycznie przedmiotowy pojazd został na lawecie przywieziony do niego latem lub jesienią 2016 roku i świadek ten przyjął, iż skoro organizował do P. F., zatem pojazd ten do niego należy. W świetle tych twierdzeń uznać należało, iż złożone przez świadka J. D. zeznania zasługują na walor wiarygodności, albowiem oprócz ich spójności i logiczności, korespondują z zebrany w sprawie materiałem dowodowym i to nie tylko z relacjami świadków B. B. (1) i P. B., ale także z przywołanymi twierdzeniami świadka R. Ś..

Relację tego ostatniego świadka, Sąd również uznał za wiarygodną. Zeznając bowiem dwukrotnie w toku prowadzonego postępowania konsekwentnie podtrzymywał swoje twierdzenia – zeznając szczerze i rzeczowo. Nie ulega także żadnej wątpliwości, iż relacja jego koresponduje z zeznaniami świadka J. D..

W przedmiotowej sprawie zeznania składała także świadek J. K., aczkolwiek jej relacja ogranicza się zasadniczo do dnia 26 maja 2016 roku, kiedy to widziała ona oskarżonego P. F., będącego już wówczas pod wpływem alkoholu - prowadzącego samochód S. (...). Z zeznań tego świadka nie wynika, by posiadała ona jakąkolwiek wiedzę, co do okoliczności w jakich oskarżony P. F. wszedł w posiadanie wspomnianego samochodu. Niewątpliwie natomiast wynika z nich, iż oskarżony pojazd ten użytkował, a także, iż w dniu ich towarzyskiego spotkania – pojazdem tym odjechał z posesji, a kiedy wrócił samochód ten był już rozbity. Analiza zgromadzonego w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego – włącznie z aktami spraw Sądu Rejonowego w (...) - II W 591/16 i II W 674/16 – dotyczącym zdarzeń z dnia 26 maja 2016 roku, a mianowicie spowodowanych przez oskarżonego kolizji drogowych – wskazuje, iż relacja przedstawiona przez świadka J. K. jest zgodna z prawdą, a zatem zasługuje na przyznanie jej waloru wiarygodności.

Dokonując następnie oceny zeznań kolejnego świadka – Ł. K., a które częściowo omówione zostały już powyżej – zdaniem Sądu jawią się one jako mało konkretne. Świadek nie pamięta już okoliczności przedmiotowej sprawy – zasadniczo przyznając jedynie, iż P. F. rzeczywiście poruszał się S. A., a który widział u niego na podwórku. Co zostało już powyżej wskazane – z relacji tego świadka wynika, iż P. F. pożyczył od P. B., czy też od jego mamy to właśnie auto – dokładnie świadek ten nie pamiętał jednakże, co było z tym samochodem /k.179/. Z uwagi na upływ czasu od omawianego zdarzenia – na co wskazuje sam świadek – rzeczywiście uznać można, iż Ł. K. faktycznie może nie pamiętać już żadnych szczegółów związanych z okolicznościami w jakich P. F. wszedł w posiadanie przedmiotowego auta. Nie ulega jednakże jakichkolwiek wątpliwości, iż pojazdem tym rzeczywiście dysponował.

Fakt ten wynika również z zeznań świadka S. J., albowiem zgodnie z jego relacją – to on w dniu 26 maja 2016 roku – był pasażerem pojazdu S. (...), kierowanego przez P. F. i razem z nim był uczestnikiem kolizji, jaką spowodował oskarżony. Dokonując jednakże oceny zeznań tego świadka, zwrócić należy uwagę na to, iż tylko ta okoliczność pozostała niezmienna w przedstawianych przez niego relacjach. Zmianie uległa natomiast kwestia tego, czyj był przedmiotowy pojazd. Z pierwszych bowiem zeznań S. J. wynika, iż tamtego dnia nie wiedział do kogo ten samochód należy. Oskarżony miał tym samochodem jeździć wówczas jakieś dwa dni. Dopiero później świadek ten dowiedział się, że pojazd ten ma od B. i że się za niego nie rozliczył /k.84/. Natomiast zeznając przed Sądem świadek S. J.

zeznał, iż oskarżony powiedział, że kupił ten samochód, więc świadek myślał, że to P. F. jest jego właścicielem. Zeznał ponadto, iż ten samochód miał być w rozliczeniu za wyremontowanie domu w K. /k.206/. Analiza tak złożonych zeznań prowadzi przede wszystkim do wniosku, iż obie te relacje nie korespondują ze sobą. Przedstawiają bowiem odmienne okoliczności – w zakresie kwestii własności przedmiotowego pojazdu. Budzi to zdziwienie, a w związku z relacją przedstawioną przez świadka K. D. – omówioną już powyżej, a dotyczącą również kwestii otrzymania samochodu w ramach rozliczeń za postawienie P. B. fundamentów domu w K. – rodzi się przekonanie, iż zeznania tej treści zostały przez świadków po prostu wcześniej ustalone. Mając to na uwadze, Sąd uznał, iż zeznania złożone przez świadka S. J. – w przywołanej kwestii, nie zasługują na przyznanie im waloru wiarygodności.

Z tych samych powodów, w tożsamy sposób ocenić należało także zeznania świadka K. D. – przyjmując, iż takie ustalenia będą po prostu korzystne dla oskarżonego. W świetle jednakże omówionych już powyżej rozbieżności i wzajemnych niejasności w złożonych przez świadków zeznaniach - Sąd nie mógł uznać twierdzeń K. D. – dotyczących własności pojazdu S. (...) za wiarygodnych. Natomiast za zgodne z prawdą Sąd uznał te zeznania świadka, które znajdują potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, a mianowicie w tym zakresie, iż po rozbiciu auta – P. F. dokonał jego rozebrania na części, a silnik z tego samochodu jak i lampy wystawione zostały z oferta ich sprzedaży na portalu (...).

Dokonując następnie oceny zeznań świadka M. Z. – w pierwszej kolejności – ponownie zauważa się rozbieżność pomiędzy jego relacją, a zeznaniami świadka K. D., co do okoliczności w jakich oskarżony P. F. wszedł w posiadanie samochodu S. (...). Według bowiem twierdzeń świadka M. Z. miało to miejsce wówczas, gdy razem z oskarżonym naprawiali lawetę P. B.. Wówczas to do oskarżonego przyjechać miał właśnie P. B. i chciał mu dać samochód za naprawę lawety – miało to być w ramach rozliczeń /k.161/. Jednakże z zeznań świadka K. D. okoliczność ta miała wyglądać zupełnie inaczej /k.34v/. Jak następnie wynika z zeznań M. Z. – naprawiana przez nich laweta – nie została naprawiona, albowiem zabrakło części. Zdaniem Sądu złożone przez tego świadka zeznania nie korespondują z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie, nie uzupełniają się nawet z zeznaniami świadka K. D., a jednocześnie wobec skrótowości i lakoniczności w wyjaśnieniach oskarżonego – także i na tym gruncie trudno uznać, iż relacja przedstawiona przez tego świadka polega na prawdzie.

Niczego istotnego do przedmiotowej sprawy nie wniosły natomiast zeznania świadka D. W. /k. 70/. Jednego z wcześniejszych właścicieli pojazdu marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) (...), a którego dane figurowały w dowodzie rejestracyjnym tego samochodu. Nie posiadał on bowiem żadnej wiedzy na temat okoliczności omawianego zdarzenia.

W poczet materiału dowodowego, który posłużył przy dokonywaniu ustaleń faktycznych poczynionych w przedmiotowej sprawie, Sąd przyjął dowody o charakterze nieosobowym w postaci: umowy sprzedaży samochodu k. 4, kserokopii dowodu rejestracyjnego k. 5, zdjęć części pojazdu wystawionych jako oferta sprzedaży na portalu (...) koperta k. 6, listy ogłoszeń – ofert sprzedaży przedmiotów, wystawionych na (...) przez K. D. k. 23-30, protokołu przeszukania pomieszczeń k. 80-81, postanowienia w przedmiocie umorzenia postępowania k. 155, akt Prokuratury Rejonowej w (...) 2 Ds. 745/16, akt sprawy Sądu Rejonowego w(...) II W 591/16 oraz II W 674/16. Na podstawie tych dowodów uznać należało, iż od dnia 04 kwietnia 2016 roku właścicielką pojazdu marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) (...) była B. B. (1). Następnie, uznać należało, iż części pochodzące z tego właśnie pojazdu, a mianowicie silnik oraz lampy – wystawione zostały do sprzedaży na portalu (...) przez K. D., a po dokonaniu przeszukania jej posesji przez funkcjonariuszy policji – części tych nie odnaleziono. Dalszy zgromadzony w przedmiotowej sprawie materiał dowodowy w postaci akt sprawy Sądu Rejonowego w(...) - II W 591/16 oraz II W 674/16 – stanowi potwierdzenie tego, iż w dniu 26 maja 2016 roku P. F., kierując samochodem marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) (...)– dwukrotnie spowodował kolizję drogową, powodując uszkodzenie tego pojazdu, a który został następnie wydany oskarżonemu przez funkcjonariuszy policji z parkingu policyjnego, po tym jak P. F. oświadczył, iż to on jest jego właścicielem. Z kolei dalszy zgromadzony w przedmiotowej sprawie materiał dowodowy w postaci postanowienia w przedmiocie umorzenia postępowania k. 155, jak i akta Prokuratury Rejonowej w (...) 2 Ds. 745/16 – nie dotyczą bezpośrednio okoliczności przedmiotowej sprawy, aczkolwiek wskazują na to, iż po wejściu w posiadanie przez P. F. samochodu marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) (...)– pomiędzy tym oskarżonym,

a B. B. (1) i P. B. – z uwagi na to, iż P. F. nie rozliczył się z pokrzywdzoną – ich stosunki znacznie się pogorszyły, doprowadzając do konfliktu, w który zaangażowane zostały organa ścigania.

Przywołany powyżej nieosobowy materiał dowodowy Sąd uznał za wiarygodny, albowiem autentyczność oraz prawdziwość treści zawartych w w/w dowodach z dokumentów nie była kwestionowana przez żadną ze stron, a i Sąd nie znalazł podstaw by czynić to z urzędu.

Odnosząc się natomiast do wyjaśnień oskarżonego P. F. Sąd uznał je za częściowo wiarygodne, a mianowicie wyłącznie w tym zakresie, w jakim nie negował on tego, iż rzeczywiście wszedł w posiadanie pojazdu marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) (...) Natomiast nie można było przyznać takiego waloru twierdzeniom tego oskarżonego, jakoby przedmiotowy samochód dostał w rozliczeniu za długi za naprawę samochodu od P. B.. Nie tylko bowiem podnoszona przez P. F. ta okoliczność pozostaje w sprzeczności z zeznaniami świadków B. B. (1) jak i P. B., ale także nie znajduje żadnego jednoznacznego potwierdzenia w zeznaniach świadków K. D., M. Z., czy S. J.. Co więcej – jak zostało to już powyżej podniesione sam oskarżony w żaden sposób nie precyzuje tego – czego dokładnie dług ten dotyczy, ograniczając się wyłącznie do stwierdzenia, iż chodzi o naprawę samochodu. Nie wiadomo jednakże jakiego. Z całą pewnością natomiast w wyjaśnieniach swoich oskarżony nie podnosi żadnej kwestii rozliczeń w ramach prac budowlanych, które miałby prowadzić dla P. B. w miejscowości K.. Podkreślić należy, iż oskarżony nie posiadał umowy kupna tego pojazdu, ani też nie dysponował dowodem rejestracyjnym, a który niezbędny jest przy użytkowaniu pojazdu. Za naiwne uznać należy – niejako usprawiedliwienie tego oskarżonego, a z którego wynika, iż on sam chciał spisać umowę, na co P. B. miał odpowiedzieć, iż nie jest ona potrzebna. Mając to na uwadze trudno sobie wyobrazić, iż przyszły właściciel pojazdu zrezygnuje po prostu z posiadania dokumentu, z którego w sposób niezbity wynikać będzie jego prawo własności. Za niewiarygodne Sąd uznał również wyjaśnienia oskarżonego P. F. w tym zakresie, w jakim twierdzi on, iż myślał, iż pojazd należy do P. B.. Nie tylko bowiem z zeznań tego świadka wynika z goła co innego, ale także świadek Ł. K. wskazuje, że pojazd ten oskarżony miał od mamy B.. Jednakże kwestia ta – przy braku wiarygodności twierdzeń, co do istnienia jakichkolwiek rozliczeń z P. B. – nie ma pierwszoplanowego znaczenia. W oparciu zatem o zgromadzony w przedmiotowej sprawie - uznany za wiarygodny materiał dowodowy – Sąd uznał, iż wyjaśnienia oskarżonego P. F. w żaden sposób nie stanowią wy tłumaczenia jego zachowania. Są mało konkretne i nielogiczne – nie zasługują na uznanie ich za wiarygodne.

Podsumowując powyższe, Sąd uznał, iż okoliczności popełnienia zarzuconego oskarżonemu czynu – w świetle uznanych za wiarygodne dowodów – nie budzą wątpliwości. Dlatego też Sąd przypisał oskarżonemu P. F. to, że w maju 2016 r. w miejscowości J. działając z góry powziętym zamiarem dokonał przywłaszczenia powierzonego mu mienia w postaci samochodu marki S. (...) nr rej. (...) (...)o wartości 4000 zł na szkodę B. B. (1), przy czym czynu tego dokonał będąc uprzednio skazany prawomocnym wyrokiem łącznym, Sądu Rejonowego w (...) sygn. akt II K 819/12 z dnia 16 stycznia 2013 roku za czyny z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i inne na karę 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 7.10.2012 r. do 21.11.2014 r. – to jest popełnienia występku z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 64 k.k. § 1 k.k.

Dokonując zmiany w opisie czynu Sąd uznał, iż oskarżony P. F. już w chwili przekazania mu pojazdu, a mianowicie w maju 2016 roku – jeszcze przed jego rozbiciem – miał zamiar dokonania jego przywłaszczenia, a dalsze jego decyzje związane z samochodem – po jego rozbiciu, kiedy podawał się za właściciela i kiedy dokonał jego rozmontowania na części – były po prostu konsekwencją realizowanego zamiaru przywłaszczenia. Sąd nie przyjął zatem czynu ciągłego, przyjmując, iż oskarżony P. F. działał jednym zachowaniem, wyrażonym w maju 2016 roku.

Za popełnienie występku z art. 284 § 2 k.k. odpowiada ten kto przywłaszcza sobie powierzoną mu rzecz ruchomą. Do popełnienia tego przestępstwa niezbędne jest nie tylko rozporządzenie cudzą rzeczą tak jak właściciel, celem powiększenia własnego lub cudzego majątku, ale istniejąca po stronie sprawcy świadomość, jaką konkretnie rzeczą rozporządza pomimo braku do tego tytułu prawnego, z pokrzywdzeniem właściciela (postn. Sądu apelacyjnego w(...) z 2009.03.19, II AKa 33/09, (...)).

Przestępstwo z art. 284 kk na charakter kierunkowy, sprawca musi działać w określonym celu, którym jest przywłaszczenie cudzej rzeczy. Surowszej odpowiedzialności podlega przywłaszczenie mienia powierzonego, czyli takiego, które zostało oddane pod opiekę lub do dyspozycji sprawcy, np. przekazane na przechowanie czy wypożyczone. Przesłanką surowszej odpowiedzialności jest szczególnie naganne nadużycie przez sprawcę zaufania, którego wyrazem było powierzenie rzeczy.

Bez wątpienia, odnoście przypisanego oskarżonemu czynu - P. F. w pełni zdawał sobie sprawę, iż przekazany mu przez P. B., a właściwie B. B. (1) samochód marki S. (...) nr rej. (...) (...) – był własnością B. B. (1), a zatem powinien do niej wrócić w sytuacji, gdyby P. F. nie zdecydował się na jego zakup. Tak się jednak nie stało, gdyż oskarżony od chwili, gdy samochód został mu powierzony nie zamierzał go zwracać, ani za niego zapłacić. Nie rozliczając się zatem z pokrzywdzoną B. B. (1) świadomie i celowo rozporządzał samochodem jak swoim własnym majątkiem wiedząc, iż prawa takiego nie ma. Po rozbiciu auta w ogóle o fakcie tym sam nie poinformował B. B. (1), a ostatecznie z uwagi na jego uszkodzenia auto rozebrał na części.

Jako, że oskarżony P. F. przypisanego mu czynu dopuścił się będąc uprzednio skazany prawomocnym wyrokiem łącznym, Sądu Rejonowego w (...) sygn. akt II K 819/12 z dnia 16 stycznia 2013 roku za czyny z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i inne na karę 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 7.10.2012 r. do 21.11.2014 r. - koniecznym było zastosowanie wobec oskarżonego instytucji recydywy z art. 64 § 1 kk. Konsekwencją popełnienia przestępstwa w warunkach recydywy zwykłej jest możliwość obostrzenia wymiaru kary. Sąd takiemu sprawcy może wymierzyć karę w wysokości od dolnej granicy do górnej granicy ustawowego zagrożenia, zwiększonej o połowę.

Zdaniem Sądu, okoliczności popełnienia przez P. F. przypisanego mu czynu wskazują, iż można przypisać temu oskarżonemu winę w jego popełnieniu. Mając bowiem na uwadze zakres swobody sprawcy w wyborze i realizacji zachowania zgodnego z prawem, a w tym możliwość rozpoznania znaczenia czynu, możliwość faktycznego sterowania swoim postępowaniem, w ocenie Sądu z okoliczności sprawy nie wynika, iż stan poczytalności oskarżonego był w jakikolwiek sposób ograniczony bądź zniesiony. A zatem P. F. świadomie naruszył obowiązujące zakazy i zachował się w sposób niezgody z porządkiem prawnym. Tym samym uznając oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu stwierdzić należy, iż podlega on odpowiedzialności karnej na zasadach określonych przepisami prawa karnego.

Wymierzając oskarżonemu P. F. karę za przypisany mu czyn, Sąd kierował się dyrektywami art. 53 § 1 i 2 k.k. i baczył by dolegliwość orzeczonej kary nie przekraczała stopnia winy jak i społecznej szkodliwości czynu a jednocześnie spełniła swe cele zapobiegawcze i wychowawcze, jak i w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu sąd wziął pod uwagę, rodzaj i charakter naruszonego dobra prawnego jakim jest mienie, które z uwagi na zagrożenie jedynie karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat uznać należy za szczególnie doniosłe. Za istotną uznać należało wysokość wyrządzonej pokrzywdzonym szkody, która oszacowana została na 4.000 złotych. Jak również motywację działania sprawcy, który działał z góry powziętym zamiarem, wyłącznie z błahych pobudek, albowiem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej kosztem innych osób. Nadużył zaufania, którym został obdarzony. Znał bowiem wcześniej zarówno P. B. jak i B. B. (1) – bywając klientem jej baru. Za wysoce naganne uznać należy to, iż oskarżony dysponował nie swoim samochodem, który w konsekwencji jego lekkomyślnych czynów uległ takiemu uszkodzeniu, iż został rozebrany na części. Taka postawa sprawcy nie znajduje żadnego usprawiedliwienia i zasługuje na szczególnie naganną ocenę, a tym samym wskazuje na wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu.

Skazując oskarżonego P. F., sąd za okoliczność obciążającą uznał jego determinację w dążeniu do zrealizowania powziętego zamiaru. Ponadto okolicznością obciążającą jest fakt, iż oskarżony był już wcześniej karany za przestępstwa przeciwko mieniu i działał w warunkach recydywy podstawowej (aczkolwiek Sąd nie skorzystał z możliwości obostrzenia kary w sposób wskazany w art. 64 § 1 kk).

Sąd nie dopatrywał się natomiast żadnych okoliczności łagodzących.

Biorąc pod uwagę, że doświadczenie życiowe oskarżonego i jego poziom rozwoju intelektualnego pozwalał mu ocenić naganność popełnionego czynu należy uznać, że poziom jego zawinienia jest znaczny. Mając na uwadze przytoczone powyższe rozważania Sąd uznał, że orzeczonej karze 6 /sześciu/ miesięcy pozbawienia wolności będzie karą odpowiednią i nie przekraczającą swą dolegliwością stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz winy oskarżonego, a jednocześnie spełni swe cele w zakresie prewencji ogólnej, sprzyjając kształtowaniu się świadomości prawnej społeczeństwa i wpływając na wzmocnienie się przekonania, że przestępstwo nie uchodzi bezkarnie i nie popłaca, a przeciwnie – spotyka się nieuchronnie z represją karną. Przede wszystkim jednak umożliwi próbę podjęcia trudnego zadania wychowania oskarżonego, wpojenie mu podstawowych norm społecznych i wdrożenie do przestrzegania porządku prawnego.

Oskarżony P. F. z uwagi na swoją uprzednią wielokrotną karalność – w tym za popełnianie przestępstw przeciwko mieniu jawi się jako osoba lekceważąca obowiązujący porządek prawny. Wydaje się, iż nie wyciągnął on żadnych pozytywnych wniosków z uprzednich jego skazań, których konsekwencją było odbywanie przez tego oskarżonego kar pozbawienia wolności. Zdaniem Sądu orzeczonej karze 6 miesięcy pozbawienia wolności może tym razem pozwolić na prowadzenie procesu wdrożenia oskarżonego do przestrzegania porządku prawnego, a w konsekwencji – na doprowadzenie procesu wychowania P. F. do pozytywnego rezultatu. W ocenie Sądu bezwzględna kara 6 miesięcy pozbawienia wolności powinna zmusić oskarżonego do krytycznej refleksji nad swoim dotychczasowym zachowaniem na wolności.

Jednocześnie z uwagi na uprzednią karalność oskarżonego P. F., który w czasie popełnienia przypisanego mu przestępstwa – skazany był już na karę pozbawienia wolności – nie było podstaw, by pomimo orzeczenia kary w wymiarze nieprzekraczającym roku – zastosować wobec tego oskarżonego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności. Zgodnie bowiem z art. 69 § 1 kk Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności orzeczonej w wymiarze nieprzekraczającym roku, jeżeli sprawca w czasie popełnienia przestępstwa nie był skazany na karę pozbawienia wolności (...). W związku z tym nie podlegają tu w ogóle rozważaniu te okoliczności, czy oskarżony zasługuje na zastosowanie wobec niego tego dobrodziejstwa – w tym kontekście, czy Sąd dopatrzyłby się istnienia pozytywnej prognozy u tego oskarżonego do przestrzegania przez niego porządku prawnego, uznając, iż jego resocjalizacja i nakłonienie do przestrzegania i poszanowania porządku prawnego może odbywać się w warunkach wolnościowych.

Nadto Sąd na podstawie art. 46 § 1 kk zobowiązał oskarżonego P. F. do naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej B. B. (1) kwoty 4.000 zł /cztery tysiące złotych/. Ten kompensacyjny środek nałożony na oskarżonego P. F. jest konieczny i celowy z uwagi na realizowanie jednego z głównych zadań kodeksu karnego jakim jest właśnie kompensowanie szkód poniesionych przez osoby pokrzywdzone.

W punkcie III orzeczenia, na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. T. W. kwotę 826,56 zł /osiemset dwadzieścia sześć złotych pięćdziesiąt sześć groszy/ brutto tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu P. F. z urzędu.

W punkcie IV wyroku Sąd zwolnił oskarżonego P. F. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, mając na uwadze w tym zakresie sytuację materialną oskarżonego, wobec której pokrycie kosztów sądowych byłoby dla tego oskarżonego zbyt uciążliwe.